

Miliardy z Unii na walkę z COVID-19

Data publikacji: 29.03.2020 18:00

W środę (26.03) odbyła się nadzwyczajna sesja Parlamentu Europejskiego, w trakcie której posłowie - głosując korespondencyjnie przez internet, po raz pierwszy w historii UE - zadecydowali o przeznaczeniu ponad 36 mld euro na walkę z koronawirusem. Część z tych pieniędzy ma trafić na Śląsk, w tym, być może, do naszego regionu.



fot. KR/ox.pl

W Brukseli podjęto wczoraj dwa wnioski, z czego pierwszy dotyczy zmian w Funduszu Spójności Unii Europejskiej i wygosparowania z niego pieniędzy na walkę z pandemią.

Słowo wyjaśnienia: finansowanie programów ze wspomnianego funduszu opiera się na tak zwanej zasadzie n+3. Dla przykładu: pieniądze, które otrzymuje Polska w 2020 roku, pochodzą z zaliczek, które państwa członkowskie wpłaciły w 2017 roku. - **Część z tych pieniędzy to niewykorzystana zaliczka, która musiałaby być zwrócona do Brukseli. Wykorzystanie tych pieniędzy które już są w kraju, powoduje, że możemy mówić o „ dodatkowych funduszach”.** Druga część to fundusze już wcześniej zaplanowane, ale nie objęte jeszcze umowami z wykonawcami, które mogą szybko być, w sposób uproszczony, przekierowane na niezbędne działania związane z epidemią i jej skutkami społecznymi, aby nie tylko spożytkować te fundusze na drogi czy inne określone w prawie inwestycje, ale także na służbę zdrowia lub małe i średnie przedsiębiorstwa - mówi w rozmowie z nami cieszyński europoseł, Jan Olbrycht.

Warto dodać, że zdecydowana większość dofinansowań z Unii Europejskiej opiera się na założeniu, że część kosztów danej inwestycji musi pochodzić ze środków własnych gminy, powiatu, województwa, czy państwa. Tutaj ma być inaczej. - **Co najważniejsze, te pieniądze nie będą wykorzystywane, jak dotychczas, tylko 100% środków będzie pochodziło z budżetu Unii Europejskiej. Polska nie będzie musiała do nich niczego dopłacać i przeznaczać środków krajowych na dodatkowe zadania** - podkreśla Olbrycht.

Mowa o kwotach niebagatelnych - dzięki wczoraj przegłosowanym zmianom w Polityce Spójności, do wszystkich krajów członkowskich trafi aż 36 mld euro, z czego 7,4 mld euro do Polski. - **To nie są nowe pieniądze w budżecie UE, bo aby takie się pojawiły, to państwa musiałyby je wpłacić. Teraz nie ma czasu na takie negocjacje, dlatego przeznaczenie tych 36 mld euro było najszybszym rozwiązaniem. Teraz będziemy szukać dodatkowych środków w innych miejscach** - mówi były burmistrz Cieszyna.

Drugi wniosek, który wczoraj podjął Parlament Europejski, dotyczy Funduszu Solidarności. - **Zwiększa się ilość przeznaczonych na niego pieniędzy (pochodzących z budżetu Unii Europejskiej) do maksymalnej sumy 800 mln euro w tym roku. Poszerza się także zakres jego działalności o działania związane z koronawirusem. Co więcej, gdy państwa członkowskie wystąpią z wnioskami o dofinansowanie, szybciej otrzymają pierwszą część pieniędzy** - kończy Jan Olbrycht.

Unijne pieniądze zamierzają wykorzystać władze wojewódzkie. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego, na walkę z epidemią wirusa SARS-Cov-2 przeznaczone będzie 24 mln euro, czyli około 110 mln zł. - **Dziś priorytetem dla Zarządu Województwa jest zdrowie mieszkańców. Na ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa przeznaczamy dodatkowe środki z budżetu województwa. Komisja Europejska wspiera te działania. W najbliższym czasie będziemy informować, na co trafią tak znaczne środki** - mówi marszałek Jakub Chełstowski.